

Elżbieta Binswanger-Stefańska: * Nazajutrz - bez Niej *

dzień nazajutrz
ten który uwieczniła
w wierszu *Nazajutrz - bez nas*
jest spośród wszystkich możliwych dni roku
dniem najbardziej powtarzalnym

dzień nazajutrz
ten bez Niej jest przecież dniem bez końca
dniem raz na zawsze
to każdy kolejny dzień
aż po sam kres wieczności

dzień nazajutrz
ten bez Niej to dzień wielkiego mrozu
w wiadomościach informacja
że pociągi zamarzły
pędząc z Koruszek do Zgierza lub może na odwrót

w dzień nazajutrz
nic śmiesznego na trasie Zgierz - Koruszki pociągi
i cały świat wokół czekają wyższych temperatur
a pasażerowie tych i innych pociągów
żeby jeszcze przydał im się parasol

bo dzień nazajutrz
ten bez Niej to przecież dzień świstaka
jedyny taki w kalendarzu
ile razy wstaniemy tyle razy już bez Niej
choć tuż tuż nazajutrz i tak do końca czasu

*

Kraków, 2 lutego 2012